



Tomasz Mleczek

SZABLE HUSARSKIE Z ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W WARSZAWIE

Najciekawszym i budzącym sporo kontrowersji wśród bronioznawców elementem uzbrojenia husarskiego była słynna szabla husarska. Ten rodzaj broni białej stanowił kompilację cech szabel węgierskich, węgiersko-polskich, tureckich i zachodnioeuropejskich. Zarówno typologia tej broni, jak i nazewnictwo z nią związane nie zawsze zgodne są z prawidłami typologii broni białej, a błędy wynikają z posiadania jedynie wiedzy teoretycznej. Typowa głownia szabli husarskiej miała długość od 82,5 do 86 cm, szerokość płazu pomiędzy 2,7 a 3,1 cm i długość pióra od 20 do 25 cm¹. Krzywizna szabli wahała się od 6 do 8 cm od nasady trzpienia względem sztychu. Głownie szabel husarskich albo posiadały strudziny podwójne, potrójne lub poczwórne² biegnące przez całą długość głowni (choć niektóre egzemplarze mają tylko strudziny sięgające długości zastawy³), albo kute były ze zbroczem pojedynczym lub podwójnym. U nasady

pióra w niektórych egzemplarzach szabel husarskich występował mały młotek. Pióro było ostre, nie tak wydatne jak w przypadku szabli węgiersko-polskiej, raczej zlewało się z kształtem głowni. Oprawę stanowił jelec z wąsami, którego ramię przednie zaginano w charakterystyczny zaokrąglony kabłak, który dochodził do główicy, ale się z nią nie łączył, co pozwalało na uniknięcie przenoszenia drgań na nadgarstek, a w efekcie umożliwiało dłuższe fechtowanie bez zmęczenia i nie narażało kabłaka na pęknięcie podczas trafień. Drugie ramię jelca było proste, zakończone spłaszczonym liściem lub uciętym profilem. Do wewnętrznego wąsa szabli husarskiej przymocowywano pierścień zwany paluchem, który występował także w szabli typu węgiersko-polskiego⁴ i węgierskiego. Konstrukcja ta występowała również w broni zachodnioeuropejskiej. Paluch stanowił swoistą ochronę dla kciuka, ale przede wszystkim



1. Szabla husarska ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie, sygn. ZKW 1138/a, wraz z pochwą, sygn. ZKW 1138/b. Fot. T. Mleczek / The hussar sabre from the collection of the Royal Castle in Warsaw, inv. no. ZKW 1138/a with the scabbard, inv. no. ZKW 1138/b. Photo T. Mleczek





2. Szabla husarska ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie, sygn. ZKW 1148/a, wraz z pochwą, sygn. ZKW 1148/b. Fot. T. Mleczek / The hussar sabre from the collection of the Royal Castle in Warsaw, inv. no. ZKW 1148/a with the scabbard, inv. no. ZKW 1148/b. Photo T. Mleczek

pozwalał na zadawanie cięć z dużą precyzją, stosowanie zmiany płaszczyzny cięcia w czasie jego zadawania, pozwalał na wyhamowanie uderzenia, wzmacniał siłę ataku (kiedy mały palec ręki ulokowany w zagłębieniu głowicy naciskał, powodując ruch oddolny w tył, kciuk umieszczony w paluchu parł do przodu na zasadzie dźwigni, co wzmacniało cięcie). Jelec montowany był za pomocą nitu przechodzącego przez wąsy i trzpień do drewnianego trzonu obciągniętego skórą. W zależności od egzemplarza używano skóry płaszczy, rekina bądź w przypadku szabel niezbyt wystawnych – o charakterze bojowym – zwykłej kozłej skóry barwionej na czarno. Od tego typu surowej, bojowej oprawy polowej (wykonanej z żelaza i pozbawionej motywów zdobniczych) powstał termin „szabla czarna”. Jelec był wykonany z żelaza i w zależności od możliwości finansowych właściciela okładany cyzelowaną srebrną blachą z elementami złocień, a nawet złotą.

Szabla husarska ze względu na swoją konstrukcję świetnie nadawała się do walki z konia, walki pieszo i technicznego pojedynku. Jej krzywizna pozwalała na zadawanie groźnych cięć o różnej penetracji, a charakter oprawy pozwalał na dowolne stopniowanie siły cięcia.

Dwa eksponaty szabel husarskich znajdujące się w zbiorach Zamku

Królewskiego w Warszawie odpowiadają temu pobieżnemu opisowi broni siecznej. W niniejszym artykule chciałbym jednak dokładniej przyrzeć się historii, konstrukcji i użyteczności szabel husarskich na podstawie egzemplarzy znajdujących się w Zamku Królewskim w Warszawie i w innych polskich muzeach.

Szabla husarska to moim zdaniem najpiękniejsza broń biała na świecie. Jej czysta forma konstrukcyjna połączona z walorami bojowymi i ozdobnymi dała w efekcie oręż, który stał się symbolem polskiej potęgi militarnej. To właśnie dzięki niej szablę jako broń uznano za oręż typowo polski, mimo iż jej rodowód należy poszukiwać w krajach Orientu. Szable husarskie stały się legendarnym orężem polskich bohaterów. Mały rycerz – Pan Wołodyjowski, pierwsza szabla Rzeczypospolitej w *Trylogii* Sienkiewicza – właśnie takim rodzajem broni białej się posługuje.

Dzięki funkcjonalności na polu walki i wszechstronności użycia szable husarskie sprawdzały się doskonale zarówno w tłoku bitewnym, jak i w honorowych pojedynkach. Krzywizna, wyważenie broni, konstrukcja rękojeści pozwalały na bardzo uniwersalne zastosowanie bojowe. Dodatkowo zdobienia czyniły z nich dzieła sztuki złotniczej. Piękne rękojeści złoczone, srebrzone, cyzelowane nadały tej broni wyjątkowy charakter.

